

Echo Artystyczne

Organ Polskiego Związku
Artystów Widowiskowych



PISMO INFORMACYJNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM ARTYSTÓW TEATRÓW
ROZMAITOŚCI, KABARETÓW Lit. Art. ESTRADY, ARENY i KINO-VARIETÉS.

Rok VII.

WARSZAWA — STYCZEŃ 1930 R.

Zeszyt 1.

EDWARD



REJ

Wolny od 1 czerwca 1930 r.

Kawiarnia „**WARSZAWA**”

Dyrekcja
Karolina Bisancowa

Jedyny reprezentacyjny lokal Stanisławowa
BEZKONKURENCYJNY PROGRAM STYCZNIOWY 1930 r.

Atrakcja!

KAY WHITT

Supersziagier!

Jedyna w swoim rodzaju bezkonkurencyjna subretka międzynarodowa

PARTHOS-DUO

fenomenalny duet śpiewno-taneczny

Rela Głowacka-Mellerowa

znakomita pieśniarka polska w swoim oryginalnym repertuarze

GENIA BROKARDÓWNA

kupiecistka — na ogólne żądanie prolongowana

EUGEN I KAY

dotychczas niewidziany duet groteskowo-humorystyczny

ELLY GUSSAU

pierwszorzędna tancerka charakterystyczna

EUGEN PARTHOS

cygan-węgier-humorysta

kapelmistrz: **F. Aster** □ Kier. art. **Alfred Meller**

**W każdą niedzielę i święto „five cocké”
z pełnym programem kabaretowym**

**Przed i po przedstawieniu „Dancing” przy dźwiękach
znakomitej „Jazz” orkiestry.**

Echo Artystyczne

Organ Polskiego Związku Artystów Widowiskowych

PISMO INFORMACYJNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM ARTYSTÓW TEATRÓW
ROZMAITOŚCI, KABARETÓW Lit. Art. ESTRADY, ARENY i KINO-VARIETÉS.

Rok VII.

WARSZAWA — STYCZEŃ 1930 R.

Zeszyt 1.

Pod znakiem stabilizacji.

Rok 1930 rozpoczynamy pod znakiem stabilizacji szeregu dokonanych prac. Do najpoważniejszych należy „ustabilizowanie” Umowy Zbiorowej. Odbyte dotychczas konferencje w tej sprawie z ekspozyturami Pozedu t. j. śląską i małopolską, (o czym zamieszczamy sprawozdanie w kronice niniejszego numeru) dały wyniki pozytywne i wzmocniły dotychczasowy stan rzeczy. Twierdzono bowiem, że Umowa Zbiorowa istnieje, jako umowa prywatnych dwóch kontrahentów, - a kto się z niej wyłamuje, musi być bezwzględnie ukarany. Przypuszczamy, że i ekspozytura warszawska zajmie podobne stanowisko, nie mówi, już o samym Zarządzie Gł. Pozedu, który przede wszystkim na straży własnych interesów twardo stać powinien.

Do następnych należy uregulowanie stawki podatku osobisto-dochodowego, wzgl. po odliczeniu jakiego procentu gaży na wydatki związane z wykonaniem zawodu, powinien być obliczany podatek od uposażeń. Chodzi w tym wypadku o jednolitą ustawę na wszystkie województwa, gdyż jak dotychczas, Poznańskie nie orjentuje się dobrze w rozporządzeniu P. Ministra Skarbu o ulgach podatkowych dla artystów z dnia 12 października 1929 r. Konferencja przedstawicieli

Pozedu, odbyta na ten temat w tamtym urzędzie podatkowym wypadła narażenie dla nas niepomyślnie, to też zniewoleni jesteśmy do tej sprawy jeszcze raz powrócić, udając się wraz z zastępcą prawnym C. O. Z. Z. P. U. wprost nawet na audjencję do P. Ministra Skarbu.

Poza tem, do ważkich spraw należy ostateczne unormowanie stosunków w pośrednictwie pracy dla artystów widowiskowych, które zdemoralizowane zarobkowym biurem p. Kubickiej, pod kier. pp. Kremera i Witenberga, zostały ogromnie skomplikowane. I w tym wypadku ostateczne położenie kresu dotychczasowym anomaljom połączone jest z intensywną pracą Zarządu Gł. o czym wiedzieć powinni wszyscy członkowie Polzawidu, jak również współdziałacze we wszelkich naszych poczynaniach, powziętych w celu uzdrowienia stosunków w tej dziedzinie panujących, a zmierzających ku dobru Pol. Z. A. Wid

Gdy weźmiemy pod uwagę szereg drobnych spraw, poruczonych Zarządowi Gł. przez VIII Walny Zjazd do przeprowadzenia, będziemy mieli całokształt nawału zadań, wymagających już rychłej realizacji.

Jakkolwiek zatem wierzymy w współpracę wszystkich naszych człon-

ków, to jednak jest nam przykro, że i rok 1930 rozpocząć również musimy zawieszaniem i skreślaniami szeregu członków za ... niepłacenie składek. Trudno!... Na usprawiedliwienie mamy to, że nawoływania okólnikami nie odniosły pożądanego skutku. Jeśli Polzawid utrzymać musimy dziś sami i nie oddawać się na łaskę losu, wzgl. jakiś przypadek wpłynięcia poważ-

niejszej kwoty, to temsamem musimy przeprowadzić i „stabilizację” punktualnego wpłacania składek członkowskich.

Redakcja,

Pamiętajcie o wpłacaniu składek pogrzebowych i wykupienie znaczka pogrzebowego № 14.

HUMOR i HUMORYŚCI.

Humor (z łacińskiego = *wilgoć, płyn*) był początkowo terminem powszechnie używanym w dawnej *medycynie*; obecnie jeszcze w anatomji człowieka jest mowa n. p. o „humorze“ *Morgagniego*, kiedy bierze się pod uwagę *przezroczysty płyn w oku*, mający ten sam współczynnik załamania światła, co soczewka, a wypełniający pustą przestrzeń pomiędzy soczewką (*lens crystallina*), a błoniastą torebką (*capsula lentis*), która ją niedokładnie obejmuje. Lekarz grecki, *Hippokrates* (IV w. przed Chr.), dopatrywał się w ciele ludzkim *czterech żywiołów* czyli *wilgoci*, którym przypisywał charakter czterech temperamentów. Temi wilgociami były według niego: *krw*, *flegma*, *żółć biała* i *żółć czarna*. W starożytności też wzięła swój początek teoria lekarska zwana *humoryzmem*, która wszelkie objawy życia tłumaczyła dobrem lub złem działaniem humorów w ciele ludzkim.

Stąd też poszedł zwyczaj określania dobrego lub złego usposobienia przez „zły” lub „dobry” humor, uznając tem samem, że objawy zewnętrzne gniewu, złości czy pogody i wesołości, pozostają w ścisłym związku z psuciem się lub dobrym stanem przeważających w danym organizmie *soków i płynów* (humorów)

Później poczęto objawy zewnętrzne wesołości lub gniewu przypisywać wewnętrznej sile duchowej i charakterowi człowieka, a nie przyczynom *fizjologicznym*. Jedne przyczyny zostały zastąpione drugimi, natomiast

sposób wyrażania się pozostał ten sam. Źródła pogody dochowej, odbijającej się na zewnątrz na obliczu człowieka, dopatrywali się już w starożytności cynicy i stoicy w autonomji i autarchji świadomości moralnej. Przykładem tej niezawisłości moralnej był cynik *Diogenes*, u którego silne poczucie wewnętrznej pewności wyrażało się w pogodzie ducha i płynącym z niej wysokim *dowcipie*, często wiele *drastycznym*, ale bardzo celnym. Tę niezawisłość moralną i swobodę zdobył drogą wyrzeczenia się wszelkich dóbr życiowych.

Wesołość, jako powszechny wynik *wewnętrznej swobody*, osiąga się również na drodze, jaką wskazywał i szedł *Sokrates* (przez *majentykę* (położnictwo) duchową do dobra i szczęścia, a tem samem do samowystarczalności wewnętrznej. Słusznie też *Höföling* („Humor, jako poczucie życia“) nazwał *Sokratesa* jednym z największych *humorystów*. Jeżeli się teraz weźmie pod uwagę stosunek, jaki podobnych ludzi wiąże z drugimi (*Sokrates* uważał siebie za posłannika bogów, celem urzeczywistniania dobra wśród ludzi), zobaczymy, że nacechowany on będzie głębokiem *rozumieniem słabości ludzkich*, chęcią podniesienia drugich i pełen będzie współczucia dla nieszczęścia bliźnich. Ten wyższy jednak punkt patrzenia się na życie i ludzi podobny będzie do tego, z jakiego my obserwujemy zabawy, prace i kłopoty istot małych i słabych: będziemy się wówczas uśmie-

chać pobłażliwie, jak uśmiecha się do brotliwie filozof, patrząc się na zabiegi zwykłych zjadaczy chleba.

Po uwzględnieniu dopiero tych wszystkich czynników zarysuje się swoisty charakter *pojęcia humoru*. W najwłaściwszem słowa znaczeniu oznacza humor zatem takie subiektywne ustosunkowanie się względem świata i ludzi, dla którego *śmieszna strona życia* nie będzie budziła antypatii, *życia współczucie i wyrozumienie*. *Komizm* zadowala się wydobyciem na jaw i ośmieszeniem *braków, wad* (ogólnie: niemocy), *humor* ponadto darzy gorącym *uczuciem* przedmiot śmiechu, pragnie dopomóc, wznieść ku sobie. Kiedy komizm jest „najdawniejszym krytykiem i buntownikiem, zakapturzonym i chytrym demokratą, który niczego nie uszanuje i dla którego nie ma nic świętego“, jak o nim powiada *Irzykowski*, *humor* oznacza stałą dyspozycję wewnętrzną, zabarwiającą w szczególny sposób charakter, a opierającą się na *pogodzie ducha* i świadomości dobrej woli. Styka się z komizmem na drodze bystrej obserwacji lecz kiedy komizm bezlitośnie w sposób trzpiotowski chłoszcze ułomności śmiechem, *humor* „*uśmiecha się przez łzy*“; jest *przyjacielem ludzi* i na świat spogląda okiem nie urągającego się jego śmiesznościom ale ubolewającego nad nimi; widzi w nim więcej *ślabości*, aniżeli *złej woli*, więcej *głupstwa* aniżeli *zepsucia i zbrodni*. Stąd też, kiedy *komizm* jest jedynie wpływem *obserwacji i rozumu*, *humor* nadto zasila swe źródła *dobrem sercem*, nieobojętnem na widok niedoli. *Humor* jest udziałem tych zdrowych natur które nie lubią się roztkliwiać ani nad sobą ani nad drugimi i potrafią ośmieszyć, ale ośmieszyć z serca to, co jest śmieszne i wymaga naprawy. *Humor* ukrywa własny ból i cierpienie pod wielkodusznie pojętym płaszczem *wesołości*. Dobrym przykładem takiego humoru są *filmy*, których bohaterem jest *Chaplin* (np. film: «Cyrk»).

Tak zatem *humor i humorystów*, w odróżnieniu od *komizmu i komików* cechuje stanowisko wybitnie indywi-

dualne, przepojone rzewnem, chociaż w objawach skąpem, *uczuciem*.

Pojęcia humoru na oznaczenie rodzaju *literackiego* pierwszy raz wprowadzili *Anglicy* (*Stern i Swift*) i Anglję też powszechnie uznaje się za kolebkę *humorystów*. W w. XIX do najcelniejszych humorystów angielskich zaliczono *Dickensa i Thackeroya*. Od Anglików przejęli humorystyczne pióro *Niemcy* (najznakomitszy na tem polu w Niemczech *Jean Paul*.) Z pomiędzy pisarzy romańskich krytycy jedynie *Cervantesowi* przyznali zaszczytne miano humorysty. U nas, począwszy od *Reja*, utwory wielu poetów i pisarzy (*Pasek, Potocki, hr. Skarbek, Placyd Jankowski, Ign. Chodźko, Wilkoński, Wilczyński*) zabarwiało swoje utwory pierwiastkiem *komizmu rubasznego*, natomiast *humorystów* naleźlibyśmy niewielu, a bodaj czy całkiem nie odosobnionych — *B. Prusa i Jana Lama*. Lam skłania się zazwyczaj ku *satyrze*, przechodzącej często w *sarkazm i karykaturę*, Prus przepaja swój humor głębokiem *uczuciem bólu* (począwszy od nowelki: „*Antek*“.) Nie kto inny także, lecz *Prus* potępia *rubaszny komizm polski* i jego *płytkość* mówiąc, że kiedy humor *Anglików*, pełen *rzewnego uczucia i melancholji*, kształci, jak cała literatura angielska; *niemiecki* posiada zabarwienie *filozoficzne*, *francuski* odznacza się *subtelnym dowcipem* — jedynie *polski* „*ma na celu żółądek i trawienie, wstrząsając oponą brzuszną*“. Pomimo, że sam był humorystą urodzonym i niejednym tłusty koncept w swych utworach przemycił powodując się widocznie gustem czytelników, potępiał sam siebie za komizm i humor, nie omieszkając i czytelnikom dociąć przy sposobności: („*Dobry humor jest jak oset: kaleczy przyzwocie uformowaną gębę, a cieszy ostów*“).

Z biegiem lat zakorzenił się zwyczaj posługiwania się wyrazem „*humor*“ w najbardziej codziennem znaczeniu Nie tylko lada *concept*, lada *dowcip*, liche piśmidło satyryczne czy przebłycki komizmu w czyimś (przez przypadek) utworze literackim, zaczę-

to szumnie nazywać „*humorem*“ lecz wyświetlano ten wyraz przez nadużycie go w nazwie czyichś *chimer* (bynajmniej nie mam na myśli kobiet...) — *złym humorem*. A już pierwszego lepszego *jowialistę, dowcipnisia, satyryka lub karykaturzystę*, uważa się za wielki obowiązek nazwać — *humorystą*; zapominają o tem, że dobry wielki humorysta — twórca powinien się, w myśl tego, co już wyżej zaznaczyłem, odznaczać się nie tylko zręcznością w posługiwaniu się przy tworzeniu wszystkimi efektami, któremi operuje skutecznie komizm, ale, poza wielkimi zdolnościami epickiego przedstawiania życia w konstrukcji artystycznej i siłą myśli społecznej, powinien z nieopisaną zręcznością naświetlić swój opis *tkliwośćią i delikatnością uczucia*, które, jak się wyraził *Makuszyński*, spływałoby po jego piórze złotym promieniem prawdziwej miłości ludzi i życia. Nie może on być niezym sędzią, lecz pod jednym kątem swoją i drugich osobistość oświetlać. Takie właśnie stanowisko powinno tłumaczyć w nim i tę łagodną rzewność i tę pustotę, co śmiejąc się ze łzami w oczach i żartując, drżącym od wzruszenia głosem, pod maską głęboko pomyślanej swobody, ogłasza wnioski i konkluzje, przyjętym wyobrażeniom diametralnie przeciwne, a przecież po bliższem wejrzeniu pełne *zdrowego sądu i nauki*.

Nawet u tak nielicznych prawdziwych humorystów nie znajdziemy jednolitego pasma humoru. Przepycha się na miejsce humorysty jaskrawy *arlekin groteski lub komizmu*, dopóki nie usunie go znowu na bok prawdziwy przypływ wielkiego natchnienia. Jest to świetnym dowodem na to, że humor jest takim atrybutem geniuszu w zakresie literatury jak zdolność doboru farb i kolorów w zakresie malarstwa. Należy również zaznaczyć że stanowisko humorystyczne posiada swoją odrębną formę ekspresji, która, jak i inne sposoby wypowiedzania się (stylu), łączy się z pewnymi rodzajami ulubionych indywidualnych emocyj.

Dla — zbędnego zresztą — podkreś-

lenia racji stanowiska humorysty dodajemy jeszcze, że branie wszystkiego zawsze na serio kryje w sobie z jednej strony niebezpieczeństwo robienia ze wszystkiego bożyszcza, z drugiej zaś — jest bądź co bądź jednostronnem ujęciem życia. Wszystkie rzeczy uniwersalne muszą w sobie zawierać jakieś pierwiastki komizmu. Wynika stąd, że zmysł komizmu nieodłączny oczywiście od humoru, wiąże się nie tylko z formą myślenia i ekspresji, ale z kwestją poglądu na świat i zdolnością obiektywnego ujmowania objawów życia.

Nie jest wypływem przypadku ta okoliczność, że *humoryści* zazwyczaj schodzą na *doliny społeczne* i tam, wydobywając na jaw *śmieszności* zastygłych form życia, oświetlają w sympatyczny sposób i skryte dla oka zalety. *Komik* znajdzie swoje żniwo *wszędzie* i nie omieszka ostrym sierpem komizmu ściąć obfitych kłosów — pustych. Jego racjonalistyczny punkt widzenia i brak silniejszego zaangażowania uczuciowego, pozwolą mu z równym powodzeniem śledzić za niemocnym wyglądem osób i rzeczy tak na nizinie, jak też wyżynie społecznej. Humorysta natomiast lubi — i zazwyczaj zachodzi do maluczkie aby się dobrotliwie nad nimi roześmiać, a czasem pod szatą śmiechu skryć ból dojmujący; wobec ludzi wysoko postawionych przedzierzga się zwykle w *satyryka, karykaturzystę*, a nierazko także *cynika i sarkastę*. Tej też okoliczności zawdzięcza nasza literatura perły prawdziwe wielkiego humoru, jakie lśnią na licznych stronicach twórczości *B. Prusa*. Bez przesady bowiem można utrzymywać, że wielkiego humorystę w Prusie powołał do życia gorący i zawołany *społecznik-demokrata*.

Dla ogólnego ujęcia i zakrąglenia wszystkich pokrótce naznaczonych cech stanowiska, jakie zajmuje względem życia i świata humorysta, dodajmy do pobieżnych uwag zdanie Chestertona, jednego z angielskich humorystów: „*Jeśli człowiek nie jest w części humorystą, jest tylko w części człowiekiem*“.

ś. † p.

IRENA JANISZEWSKA

RZECZYWISTY CZŁONEK „POLZAWIDU”

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dn. 4 stycznia 1930 roku przeżywszy lat 24.

Cześć Jej pamięci!

Zarząd Główny Pol. Z. A. Wid.

I znów śmierć, ta nieublagana wykonawczyni wyroków Wszehmocnego wyrwała nam jedną ze służebnic «Muzy.»

Ś. p. Kol. Irena Janiszewska zgasła w kwiecie wieku, przeszedłszy uprzednio gehennę cierpien.

Czytając ten nekrolog przesuwam się mimowoli przed oczyma, jak w kolejdoskopie, całe życie artysty widowiskowego.

Warunki pracy, walka o chleb codzienny w postaci kontraktu, nocna praca, która pożera całe siły jego, a często nieposzanowanie pracy tej przez słuchaczy, daje mu wiele goryczy i ciężkich chwil w zawodzie.

Zawód nasz jest bardzo ciężki, nie

ulega wątpliwości, lecz artysta widowiskowy pomny jaką rolę odgrywa i jeszcze odegrać musi w społeczeństwie, staje zupełnie świadomie do egzaminu pod sztandarem Pol. Zw. Art. Widowiskowych, ufny że plony pracy jego nie pójdą na marne.

Ś. p. kol. Janiszewska przez cały czas należenia do Związku, starała się nie tylko wykonywać jego zarządzenia, lecz współdziałając z Zarządem, przyczyniła się również wiele do rozwoju Organizacji.

Odeszła więc spełniwszy w zupełności swoją powinność jako członek «Polzawidu»

CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI!

Te-Or.

KOMUNIKATY.

OKÓLNIK Nr. 15.

Na skutek rozporządzenia Komisarjatu Rządu m. st. Warszawy postanawiającego zmianę tekstu pierwszej strony naszych legitymacyj w przeciągu dni 14-u, wzywa się wszystkich członków o natychmiastowe przesłanie do Związku swych legitymacyj (nowych i starych) listem poleconym, lub za pośrednictwem delegatów, celem poczynienia w nich odpowiednich zmian.

Legitymacje wspomniane będą w przeciągu 24 godzin odesłane z powrotem.

Zawiadamy po raz ostatni, że za kontrakty zawierane za pośrednictwem obcych związków, wzgl. agentów obcych organizacji, między innymi przez pp. Grodzyńskiego i Orwieza żadnych odpowiedzialności nie bierzemy, a członków naszych za wyłączenie skutkiem powyższego,

z pod rygoru organizacyjnego, pociągniemy do surowej odpowiedzialności.

Egramin odbyty d. 12 grudnia b. r. w teatrze „Momus“ w Warszawie dał wynik następujący:

Zdali: (jednogłośnie)

Marja Szrajner,
Maciej Orda.

(większością głosów)

Kazimierz Łyżwa (Michałowski),
Wanda Maliszewska (Borska),
Eugenja Brokardówna,
Marja Karczmarczykówna

(Rysia Kryńska),

Nina Janiszówna,
Eugenja Fedoreczykówna,

oraz na kandydatkę:

W. Drygalska (Danecka).

Niewymienieni egzaminu nie zdali.

Decyzją Zarządu Gł. z dnia 23-go grudnia 1929 r., zostali przyjęci w poczet członków rzecz.

Dobkowska Dora
Kaczorowski Antoni,
Gusé Jadwiga (Gusson Sonia)
Blum Kazimierz (Blumsky's),
Michejwna Nina (Blumsky's),
Jasłowski Tadeusz (Arion),
Kadulska Mażenna,

w poczet kandydatów:

Militsch Eli (Milis),
Szymańska Stanisława,
Kwiatkowska Marja
Zalewska Marja.

ZAWIESZENI

na podstawie § 17 stat. (niepłacenie)

Karasińska Marja
Juljanowski J.
Stanisławski Jan
Lubicki Stefan
Walewska Mila
Różański Wilhelm
Zamorska Julja
Werden Ella
Szpakowska Jasia
Jerańska Jadwiga
Janiszewski Antoni
Gardanow Sergjusz
Zalewska Irena

Ordon Mieczysław
Zielińska Roma
Mirski Miecio
Garina Anastazja
Suliłow Jerzy
Zenita Mia
Valery Konst.
Karkowski P.
Alwarys Zofja
Łobanowa Stanisława
Horliczówna Marja
Grey Ryta
Eddi Edward
Sielska Janina
Makowska Anna
Kwiecińska Niuta
Jaśkowski Edward
Maliszewski Władysław
Gdyczyński Władysław
Zaniecka-Romejko Zofja
Stański-Estelewski.

SKREŚLENI

na podstawie § 17 stat. (niepłacenie)

Masalska Zofja
Sławina Marja
Klasse Ellen
Jurhan - Zabłobk
Jurhan Jerzy
Ordings-Bono
Grabińska Stefanja
Jegerówna Halina
Rojewska Nina
Górska Marja
Sokołowski St., Miletz
Dorotea Lucy
Milis Jan

oraz decyzją z dn. 8 I. 1930 r.

Janiszewska Irena
z powodu śmierci.

Przypominamy, że w myśl Umowy Zbiorowej § 7 l.

a) „o ile gaża obliczona jest dziennie, ma artysta ją otrzymywać codziennie bezpośrednio po programie, względnie najpóźniej następnego dnia przed występem..”

Zarząd Główny

Pol. Z. A. Wid.

Z naszych placówek.

BIAŁYSTOK. W kino-varietés „Moderne” i „Apollo” występy artystów widowiskowych.

BIELSKO. W „Tabarin” i „Eden” występy sił krajowych i zagranicznych.

BRODNICA. W „Strzelnicy” program dancingowy.

BRZEŚĆ n/B. Występy artystów widowiskowych w restauracji „Renasans.”

BYDGOSZCZ. W varieté „Maxim” i „Oaza” występy artystów widowiskowych.

CHEŁM. W kino-varieté „Corso” występy artystów Pol. Z. A. Wid.

GDYNIA. W „Domu Kuracyjnym”, i „Kaszubskim” występy artystów krajowych i zagranicznych.

GRUDZIĄDZ. W „Mazurce” dancing tow. z występami artystów.

INOWROCLAW. W rest. hotelu „Pod Lwem” dancing-kabaret.

KALISZ. W rest. „Europa”, „Wypiszczykowej” i „Savoy”, programy kabaretowe.

KATOWICE. W „Trocadero”, „Moulin Rouge”, „Apollo”, „Atlantyk” i „Eldorado” występy artystów krajowych i zagranicznych.

KIELCE. Występy artystów Polzawidu w kino-varieté „Palace.”—

KOWEL. W „Ognisku Polskiem” występy artystów widowiskowych.

KRAKÓW. W „Moulin Rouge” program kabaretowo-dancingowy — występy artystów krajowych i zagranicznych. W „Teatralnej” i „Mirażu” dancing tow. i popisy solowe.

KRYNICA. W „Bagateli” program kabaretowo-dancingowy.

LUBLIN. W kino-varietés „Corso” występy artystów widowiskowych. W kabarecie „Frascati” program kabaretowo-dancingowy.

LWÓW. W „Casino de Paris” „Warszawa”, „Louvre”, występy artystów krajowych i zagranicznych. W „Imperjal” dancing towarzyski z popisami solistek tancerek.

ŁÓDŹ. W „Grand” i „Manteufel” wy-

stępy artystów widowiskowych i dancing towarzyski.

ŁUCK. W „Polonji” program kabaretowy.

POZNAŃ. W „Moulin Rouge”, „Nowy Świat”, „Apollo”, „Savoy”, „Splendid”, „Miraż”, „Pawie Pióro”, „Atlantyk”, występy sił krajowych i zagranicznych.

PRZEMYŚL. W kawiarni „Grand” program kabaretowo-dancingowy.

RÓWNE. Występy artystów widowiskowych w lokalach rest. „Nowy Świat”, „Artel”.

SOSNOWIEC. W „Locarno” program kabaretowo-dancingowy.

STANISŁAWÓW. W kaw. „Warszawa” i „Pasaż” programy kabaretowo-dancingowe.

TORUŃ. „Pod Orlem” i „Pod Trzema Koronami” program kabaretowo-dancingowy.

WARSZAWA. W kino-varietés „Mewa”, „Muza”, „Czary”, „Uciecha”, „Kometka”, „Astra”, „Helios”, „Era”, „Lotos”, występy artystów Pol. Z. A. Wid. Na dancingach: „Bristol”, „Oaza”, „Moulin Rouge”, „Nitouche”, „Varsovie”, „Wróbel”, występy sił krajowych i zagranicznych. W lokalach „Lij”, „Saski”, „Victorja”, produkcje kabaretowe.

Cyrk Warszawski pod dyr. Mroczkowskiego cieszy się niebywałym powodzeniem. Prócz pierwszorzędných atrakcyj, ściga publiczność turniej zapaśniczy, oraz przedstawienia popołudniowe, urządzone przez kol. Palulisa.

WILNO. W lokalach „Nizkowski” „Polonja”, „Europa” programy kabareowe.

ZAKOPANE. U „Trzaski” dancing tow. z produkcjami tanecznymi solistów.

Przypominamy, że programy złożone z samych sił żeńskich są niedopuszczalne! W każdym programie musi brać udział mężczyzna! (Umowa Zbiorowa § 1, p. f).

Z E Ś W I A T A.

BERLIN. Prezes I. A. L. Max Berol-Konorał obchodził 23 grudnia 1929 r. 25-letni jubileusz swej pracy na czele międzynarodowej Łoży Artystów. Jubilat, produkujący się niegdyś w światowej sławy numerze telepatycznym i arytmetycznym, zaskoczony został przed 25 laty wyborem na stanowisko prezesa I. A. L. w Berlinie podczas swego engagementu w Indjach, tak, że po ukończeniu jeszcze kilku kontraktów, dopiero objął zaszczytne to stanowisko, które piastuje po dzień dzisiejszy. W dzień jubileuszu otrzymał więc mnóstwo gratulacyj z całego świata. Na tem żmudnym stanowisku życzy Mu Pol. Z. A. Wid., również wytrwania do późniejszego starości, oraz dalszej owocnej pracy dla dobra artystów międzynarodowych.

Al. Jolson, sławny, szczególnie z filmu dźwiękowego „Sonny Boy” został zaangażowany do Varietè berlińskiego, które płaci mu olbrzymią kwotę 120.000 marek miecieckich za jeden miesiąc. Jest to najwyższe honorarium, jakie dotychczas zapłacono za numer kabaretowy. Warszawa miała go sposobność słyseć w filmie dźwiękowym p. t. Śpiewający błazen.

BELGRAD. Kabaret-variantè-dancing „Palace” najpopularniejsze tamże przedsiębiorstwo rozrywkowe, zaangażowały na grudzień 16 numerów atrakcyjnych. Mile widziane są też numery polskie. Oferty przyjmuje dyr. art. Martin Krampf.

WIEDENŃ. W dniu 9 listopada 1929 r. odbył się tu egzamin nowo-wstępujących do I. A. O. Egzamin odbył się ze wstępem — sala była przepelniona publicznością. Prócz kandydatów, z których zdało 7 osób, udział brali znakomici tamt. humorysty, ekscentrycy, duety tan. i t. p. Aranżerem spektaklu był prezes I. A. O. Barkay, akompanjował viceprezes H. Steinitz i Rapelm. W. Gibisch, rolę przemówcy objął czł. zarz. G. Breyer.

W cyrku-variantè Renz występują

obecnie z dużym powodzeniem bracia Fratellini.

BUDAPESZT. Artysty stamtąd powracający przestrzegają kolegów, ażeby w kontraktach wyszczególniali termin placenia gaży, 31 dzień w miesiącu i prowizje agencyjne. Odnosi się to szczególnie do dyrekcji „Pagagay” i „Royal-Orfeum.” Zwłaszcza ta ostatnia posiada pokoje nie tylko drogie, ale i zanieczyszczone.

RZYM. Z osobistej inicjatywy Mussoliniego stworzona została w włoskim ministerstwie robót publicznych specjalna komisja, która ma przeprowadzić „przeegzaminowanie” teatru we wszystkich większych miastach włoskich. Zadaniem tej komisji ma być nie tylko poprawienie stosunków teatralnych w związku z zapewnieniem większego bezpieczeństwa widzom, lecz i wprowadzenie różnych innowacji do techniki teatralnej. Komisja rozpoczęła już swoje prace i na wstępie zamknęła teatry miejskie w Messynie i w Neapolu. Zarządy tych miast otuzymały polecenie zburzenia przestarzałych budynków teatralnych i zastąpienia ich nowoczesnymi świątyniami sztuki.

PARYŻ. Prasa paryska donosi, że dniu 20 grudnia z. r. odbyła się tu, w „Theatre des Champs Elysees” premiera polskiego filmu „Z dnia na dzień,” osnutego na powieści Ferdynanda Goetla. Film ma tytuł „Mariusia” Na uroczystą premierę przybyli zaproszeni goście i ambasador polski p. Chłapowski z małżonką.

Głośna artystka francuska Falconetti objęła dyrekcję teatru De l'Avenue, do niedawna prowadzony przez głośnego reżysera i teoretyka teatru p. Gastona Bety. Los, który kazał zwinąć swe lary i penaty p. Bety, może okazać się łaskawszym dla kobiety.

Życzenia noworoczne z Paryża, przesyłają kol. i kol. Janaszkowie, Aleksandryjsey i Budnicki.

MONTPELLIER. Podczas przedstawienia Verdiowskiego „Rigoletta” przyszło wczoraj w operze w Montpellier, we Francji, do antiwłoskiej demonstracji. Gdy oto tenor paryskiej „Opery Komicznej” Włoch Enrico Mazzi zaczął śpiewać w języku włoskim, został w gwałtowny sposób wygwizdany przez publiczność. Artysta po tej demonstracji odśpiewał arję w języku francuskim, za co spotkała go ze strony publiczności entuzjastyczna owacja.

LONDYN. W ostatnich miesiącach podało się o zwolnienie z wojska kilku młodych artystów angielskich z najstarszych rodów.

Przyczyną wystąpienia z armji były małżeństwa z znanymi aktorkami. Konserwatywni feudalnych pułków angielskich jest tak krańcowy, że małżeństwo z aktorką, chociażby najsłynniejszą, jest niedopuszczalne.

NOWY JORK. Znany kierownik teatryku „Foljes” p. Ziegfeld, zaproponował rządowi amerykańskiemu, iż zapłaci koszta druku 100 milionów sztuk znaczków pocztowych pod warunkiem, że władze rządowe pozwolą mu na reprodukowanie na tych znaczkach pięknych „gwiazd” jego operetki. Prasa amerykańska popiera propozycję Ziegfelda, przypominając, iż również i w Niemczech, jeszcze przed wojną, do obrazu Germanji na znaczkach pocztowych służyła za model sławna diva operetkowa.

W czasie przedstawienia „Dziewczyny Złotego Wschodu” Pucciniego w teatrze „Metropolitan” zaszedł nieszczęśliwy wypadek, któremu uległa słynna śpiewaczka wiedeńska p. Jeritza. Partner jej, zadając śpiewaczce przewidziany cios sztyletem w rolę swą włożył tyle realizmu, iż z całej siły uderzył p. Jeritzę w piersi. Na szczęście sztylet był z drzewa, czemu przypisać należy, iż wypadek nie skończył się tragicznie. P. Jeritza mimo silnego bólu partję swą odśpiewała do końca.

W wytwórni filmowej „Path'e,” w czasie nakręcania filmu dźwiękowego zapaliła się taśma celuloidowa. W jednej chwili całe atelier stanęło w pło-

mieniach. Języki ognia objęły 70 aktorów i aktorek, zajętych w czasie nakręcania. Wszyscy rzucili się do ucieczki, niestety gęsty dym utrudniał wyjście z pracowni. W płomieniach zginęło 10 osób, w tem 4 kobiety, a około 20 osób uległo ciężkiemu poparzeniu.

Pożar spowodował niedopalek papierosa.

W Nowym Jorku utworzyło się towarzystwo, które z kapitałem 600 tysięcy dolarów podejmuje kampanję przeciwko jazzowi. Dwaj najwybitniejsi nakłady muzyczni Fischer i Feist wespół z „National Broadcasting Company” założyli „Radio-Music Company,” która ma wytoczyć energiczną walkę wszystkim motywom muzycznym, opartym na tematach jazzowych.

„New York Word” donosi, iż znany multimilioner amerykański Morgan kupił za sumę 500.000 dolarów sławny obraz włoskiego malarza Tintoreta, przedstawiający Apollina i Marsjasa.

Wśród krytyków amerykańskich wywołał poruszenie artykuł wybitnego pisarza niemieckiego, Hermana Keyserlinga, ogłoszony w amerykańskim miesięczniku „Atlantic Monthly.” Autor odmawia w nim wartości artystycznych amerykańskiemu humorowi, uważając, że „niema prawdziwego humoru” jeśli intelektualizm nie służy mu za klucz. Humor winien mieć poczucie proporcji, rządzone czulą oceną duchowych intelektualnych wartości.” Tego zaś Keyserling nie widzi w Ameryce.

Krytyk „New York Times'u” odpowiada w podnieconym cokolwiek tonie, że tego rodzaju humor jest wyjątkiem wszędzie, a Keyserling nie może dopatrzeć się go w Ameryce, gdyż porównywa najlepsze umysły Europy z najgorszymi Ameryki.

Polskie Towarzystwo śpiewackie „Lutnia” w Nowym Jorku święciło 40-letnią rocznicę istnienia uroczystym koncertem wobec tłumnie przybyłej na uroczystość publiczności. Szereg towarzystw narodowych i społecznych złożył chórowi-jubilatowi życzenia, a „Lutnia” uczciła członków założycieli, wręczając im cenne pamiątki.

Nowy Związek!!!

W „Dzienniku Bydgoskim“ z dn. 5 stycznia 1930 r. ukazała się wzmianka o utworzeniu Pol. Zw. wystawców, widowisk, karuzeli, cyrków rozjazdowych i t. p., którą w całości zamieszczamy.

Przeciw zagranicznym wyłudzirozszom.

Polscy wystawcy widowisk, karuzeli i cyrków rozjazdowych utworzyli związek z siedzibą w Bydgoszczy.

Pod przewodnictwem zaproszonego specjalnie w tym celu przedstawiciela redakcji „Dziennika Bydgoskiego“ p. St. Nowakowskiego odbył się dnia 2. bm. w Bydgoszczy zjazd polskich wystawców widowisk, karuzeli, cyrków wędrownych i t. p. Udział zainteresowanych był dość liczny.

Po wysłuchaniu fachowych referatów pp. Ostojkiego i Dworskiego, którzy wzywali kolegów do zrzeszenia się celem obrony interesów zawodowych szczególnie teraz w okresie nowego ustawodawstwa przemysłowego i dopuszczania mało pożądaných imprez zagranicznych potoczyła się dyskusja, z której dowiedzieli się zebrani interesujących rzeczy. N. p. niemiecka (zagraniczna) impreza „Luna-Park“ wyłuskała kieszenie mieszkańców Bydgoszczy na blisko $\frac{3}{4}$ miliona złotych! Do kasy magistrackiej wpłynęła wprawdzie znaczna kwota, bo 18.000 złotych z podatku widowiskowego, lecz to nie wyrównuje strat zadanych kupiectwu miejscowemu, teatrowi i kinom z powodu zmniejszonego obrotu. Cudzoziemscy

przedsiębiorcy cyrkowi posługujący się podstawionymi koncesjonariuszami, wywożą z Polski bająnskie sumy. Władze państwowe i samorządy powinny zezwalać tylko na krajowe imprezy, wówczas i będą one mogły się ulepszyć i dorównać zagranicznym.

Godziwa rozrywka jest ludowi potrzebna tak jak chleb powszedni! „Panem et circenses“ — było dewizą cesarów rzymskich. Historyczno-obyczajowy pogląd na rozwój widowisk na ziemiach polskich od czasów najdawniejszych aż po („ciężkie“) czasy dzisiejsze dał uczestnikom zjazdu red. Nowakowski, zachęcając do utworzenia silnej organizacji przedsiębiorców tejże gałęzi „sztuki.“ Wykluczeni być mają wyłudzirozsz, uprawiający hazard, grę w blaszki, w dwie karty i t. p.

Zjazd uchwalił założyć Polski Związek wystawców widowisk, karuzeli, cyrków rozjazdowych i t. p. z siedzibą w Bydgoszczy. Nowy związek wejdzie w porozumienie z istniejącą od 2 lat na G. Śląsku w Królewskiej Hucie pokrewną organizacją „Polzwystu.“

Zarząd bydgoski tymczasowy, zatwierdzony być ma na walnym zjeździe, który odbędzie się w Bydgoszczy w lutym br. Do zarządu należą pp.: Wł. Ostojski prezes, Kazimierz Dworski właściciel cyrku sekretarz, Jan Szulc skarbnik, oraz Jan Jakubczak i St. Kubiak — jako członkowie-doradcy.

Biuro nowego związku mieści się w lokalu p. Kocerki (ogród Patzera) w Bydgoszczy, ulica Św. Trójcy.

KRONIKA.

Echa pogrzebu

ś. p. Kol. Janiny Janiszewskiej.

Pogrzeb odbył się w Łodzi, przy udziale b. licznie zebranej publiczności oraz koleżanek i kolegów pracujących na tamtejszych placówkach.

Z ramienia Zarządu Głównego ostatnią posługę Koleżance oddał p.

Angneljus, który złożywszy wspaniały wieniec na grobie tejże, wygłosił krótkie przemówienie, podnosząc zaślusgi Zmarłej.

Wigilja w Polzawidzie. We wtorek dnia 24 grudnia r. z. o godz. 7-mej wiecz. odbyła się w Pol. Z. A. Wid. wieczera wigilijna dla bezrobotnych.

Po okolicznościowym przemówieniu prezesa Staruszkiewicza i przełamaniu się z wszystkimi opłatkiem, odczytano szereg listów i depeš z życzeniami „Wesołych Świąt” od dyrekcji, kolegów i pośredników. Obowiązki gospodyń przyjęły na siebie koleżanki Zamojska i Zarska z kol. Senkowską na czele dzięki czemu każdy z uczestników czuł się, jak u siebie w domu... Po zapaleniu choinki i odśpiewaniu kilku kolend (między innymi i „Kolendę bezrobotnego” zamieszczonej w świątecznym numerze Echa Art, którą odtworzył udatnie kol. Ordoński, rozdano kilka premii *najbardziej potrzebującym* — (kol. Bol-ski przyrzekł im również kontrakty) W miłym nastroju przeciągnęła się wieczerza (do północy. Uczestniczyło około 30 osób.

Konferencja w sprawie Umowy Zbiorowej. W Katowicach odbyła się dn. 13 grudnia 1929 r. konferencja z tam. dyrektorami w sprawie Umowy Zbiorowej, którą ostatnio w niecy sposób zaczęły podrywać jednostki wrogo dla Polzawidu usposobiono. Na konferencji tej stwierdzono, że Umowa Zbiorowa, jako zawarta między prywatnymi kontraktami *posiada swą moc w całej rozciągłości*, a osoby podrywające ją, pociągane będą do surowej odpowiedzialności. Protokół powyższy podpisali wszyscy tamtejsi dyrektorzy, z ramienia zaś Polzawidu wiceprezes Statur i sekr. gen. Ordoński.

Podobna konferencja odbyła się dn. 18 grudnia r. z. również i we Lwowie, gdzie wspomniany protokół zaakceptowano w całej rozciągłości.

Dodać należy, że na powyższych konferencjach przedstawiony był kompromitujący list pp. Kremiera i Witenberga, pisany do jednego z dyrektorów w Łodzi.

Zebrań Koleżeńskie. Pod przewodnictwem kol. Waldeza (I A. L.) odbyło się zebranie w Katowicach dnia 14 grudnia r. z. Referat na temat spraw ogóln organizacyjnych wygłosił sekr. gen. kol. Ordoński. Mię-

dzy innymi, poruszył sprawę *istnienia* Umowa Zbiorowej, co stwierdzili jednogłośnie przedstawiciele Pozedu na Śląsku, na odbytej poprzednio konferencji, a którą zebrani postanowili jednomyślnie przestrzegać.

Podobne zebranie odbyło się we Lwowie dn. 17 grudnia r. z. pod przewodnictwem kol. Bronikowskiego. Referat na temat powyższy, wygłosił tu również kol. Ordoński—kolegom zaś zagranicznym, przetłomaczył go kol. Bronowski. W powziętej rezolucji postanowiono stać na straży interesów Polzawidu i napiętnować na każdym kroku złą wolę ludzi wrogo do naszej organizacji usposobionych. Na zebraniach tak w Katowicach, jak i we Lwowie byli wszyscy artyści tamże przebywający, jak również i pośrednicy.

Nowa placówka w Równem Woł. Dzięki usilnym staraniom kol. Bolskiego, powstała w Równem nowa placówka pod nazwą „Artel,” której otwarcie nastąpiło 1 stycznia r. b. Placówka ta, jako kabaret-dancing ma szanse powodzenia, ze względu na to, iż jest tam dotychczas tylko jedna tego rodzaju t. j. Nowy Świat, a przed kilku laty było ich cztery i wszystkie miały dostateczną frekwencję.

Związek fortancerzy. W Warszawie powstał nowy związek zawodowy tym razem fortancerzy. Związek łączy w jedną organizację wszystkich zawodowych tancerzy towarzyskich, zarobkujących tańcem w lokalach publicznych. Prezesem związku wybrano baletm. E. Kuryłę. Związek mieści się w lokalu drogerzystów w Warszawie, Ztota 58.

Ze Związku Teatrów Ludowych. Związek Teatrów Ludowych w Warszawie zorganizował 8-mio miesięczny kurs korespondencyjny dla kierowników i reżyserów teatrów ludowych.

Kurs ten ze zrozumiałych przyczyn wzbudził u miłośników sceny wielkie zainteresowanie. Program kursu obejmuje wszelkie przedmioty z zakresu teatrologji. Wykłady prowadzone przez wybitnych znawców lite-

rackich i artystycznych dają bogaty materiał teoretyczny i praktyczny.

Każdy komu dobro sceny ludowej leży na sercu, a przedewszystkiem wszyscy kierownicy i reżyserzy teatrów amatorskich powinni skorzystać z wymienionego kursu.

Opłata za wykłady wynosi miesięcznie zł. 6.

Informacje i zapisy przyjmuje Związek Teatrów Ludowych w Warszawie ul. Tamka 1. Tel. 238-58 P. K. O. 3464.

Piąty Walny Zjazd Związku Teatrów Ludowych w Warszawie odbędzie w dniu 2 lutego 1930 roku. Program zjazdu między innymi obejmuje sprawozdanie z dziesięciolecia istnienia Związku, pokazy i referaty z dziedziny teatru ludowego w Polsce, oraz cały szereg doniosłych zagadnień z dziedziny kultury teatralnej na wsi i w mieście. Zjazd zapowiada się bardzo liczne co tłumaczyć należy tem, że coraz większe rzesze interesują się teatrem ludowym.

Uczestnicy korzystając będą z zniżki kolejowej. Bliższe informacje oraz szczegółowy program wraz z kartą uczestnictwa wysyła na żądanie: Związek Teatrów Ludowych, Warszawa, ul. Tamka 2.

Kino „Akropolis” (dawn. „Rococo”). Od szeregu lat kino, aczkolwiek położone w centrum miasta, stale zmienia swoje oblicze. Mieliliśmy tam najrozmaitsze imprezy; teatrzyki literackie, operetkę reprezentacyjną i z powrotem dziś jest kino, a ponieważ kierownictwo przerwało nadprogramowe występy artystów, oczekujemy dalszych zmian nazw tego lokalu.

Orpheum-Music Hall (ul. Bielańska dawn. „Nowości”). Nareszcie w stolicy powstało przedsiębiorstwo na wzór zagranicznych imprez widowiskowych Program atrakcyjny zasilono występami artystów z Zaspu (?), w skład przedsiębiorców wszedł p. Witteberg, co świadczy, że biura zarobkowe w zapośredniczeniu artystów poważnie rentują.

Noc Sylwestrowa. Żniwo dla artystów wszelkiego rodzaju w tym roku

niedało przewidywanych wyników, ale naogół nie narzekano, Frekwencja w lokalach ilościowo była duża, ale jakościowo b. słaba. Nocne imprezy w kinach za wyjątkiem „Colosseum” gdzie w programie święcił tryumfy, nasz duet Kamińska-Grönowski, a kasa dała 17 tysięcy, prawie nie udały się przejściowi dyrektorzy poważnie dolożyli.

Zerwanie kontraktu we Lwowie.

W bieżącym miesiącu dyrekcja kaw. »Louvre« we Lwowie zerwała umowę z kol. Lados z powodu choroby jednego z członków zespołu, dzięki interwencji Sekretarza Generalnego kol. T. Ordońskiego oraz współdziałanie kol. kol. B. Bronowskiego F. Pilarzkiego, jak również całego zespołu pracującego obecnie w »Louvre« w osobach: kol. kol. Lockraja, Modrzewskie, Gerasówny i Brzezińskiego, za targ został zlikwidowany, a duet Lados pracuje nadal.

Paryż. Sekretarz Generalny naszej organizacji otrzymał listy temi dniami od kol. kol. Janaszka i Aleksandryjskiego z Paryża w których wspomniani koledzy ilustrują całokształt spraw widowiskowych we Francji.

Treść listów z braku miejsca podamy w następnym numerze.

Podziękowanie.

Kol. A. Porębińska i kol. Żwirski-Malicki ofiarowali dla biblioteki Pol. Z. A. Wid. razem 60 książek, za co niniejszem dziękujemy.

Sekretarjat.

Podziękowanie.

Kol. i Kol. oraz Sympatykom naszej organizacji, którzy podczas egzaminu dn. 12 grudnia 1929 r. drobnymi darami pieniężnymi (wzamiem wstępów) przyczynili się do uzyskania kwoty 43 zł. na cele biblioteki Polzawidu, składam serdeczne podziękowanie.

*W. Derbic
bibliotekarz*

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim Którzy oddali ostatnią posługę: Kol. ś. p. Irene Janiszewskiej, a szczególnie

Kol. Basi Barskiej

Kol. Ewie Wnównie i

Duetowi węg. Mimi and Steff

którzy pomimo b. znacznego oddalenia ementarza i niesprzyjających warunków atmosferycznych, odprowa-

dzili Ją aż do grobu, składa serdecznie podziękowanie

Zarząd Główny Pol. Z. A. Wid.

Podziękowanie.

Kol. Halina Dębska nadesłała z Kalisza 18 książek dla biblioteki Polzawidu za co składamy podziękowanie

Sekretarjat.

Adresy Artystów Pol. Z. A. Wid.

- Aleksandryjscy**, duet taneczny
w tournée raokolo świata
- Astroff**, kierownik baletu
Czerniowce—Rumunja
- Amors Feliks**, muzyk excentryk
Warszawa—Polzawid
- Albatros**,⁴ gimnastycy napowietrzni
Biała—Komorowice. 57
- Aleksandryjska Mary**, tancerka
Skiernewice—Kino Sa yr
- Anikoff (Korzeniewskie)**, duet tan.
Warszawa—Moulin Rouge
- Anina**, Grudziądz—Szydlik
- Bajcn Kazimierz**, komik salonowy
Bydgoszcz—Kino-teatr Oko i kab. Maxim
- Bayer Jan**, recytator kupiecista
Poznań, ul. Żydowska 27 u p. Bilskich
- Barańscy**, figurowa jazda na rowerach
Suchobudów willa Barańskich
- Bruszewscy**, akt. wid. i trio taneczne
Bielsko—Kab. Tabarin
- Boczkowski Maks**, komik grotesk.
Warszawa—Polzawid
- Bolski Eugenjusz**, humorysta
Warszawa, Polzawid Po:red. pracy
- Barska Basia**, tancerka
Wilno—Polonja
- Bogutówna Hanka**, tancerka
Wilno—Polonja
- Branicka Henryka**, tancerka
Warszawa—Polzawid
- Brzeziński Franciszek**, monolog. i conf.
Lwów—Louvre
- Bronowski Bronisław**, autor-humor.
Lwów—Casino de Paris
- Białosówna Marja**, tancerka
Warszawa—Polzawid
- Błondis Helena**, tancerka
Katowice—Apollo
- Butuzow Lola**, tancerka
Lwów—Casino de Paris
- Charmel Małgorzata**, tancerka klas.
Kraków—Moulin Rouge
- Chełmińska Halina**, subretka
Lublin—Frascati
- Czarnecki Jan**, kapelmistrz
Warszawa—Polzawid
- Czykielewska Zofja**
Poznań—Savoy
- Dore i Fernando**, duet taneczny
Warszawa—Nitouche
- Dąbrowska Jadwiga**, wodewilistka
Piotrków—rest. Ptaszyńskiej
- Domański Henryk**, hum. wirt. na org.
Kraków—Carlton
- Derbicz Wiktor**, humorysta
Suwałki—Kino
- Dracowa Marja**, wodewilistka
Lwów—Louvre
- Darowski Stefan**, kupl. wirt. na org.
Warszawa. Tamka 28.
- Din-Don**, komicy satyr-muzyk.
Warszawa—Kino Kometa
- Dobrowolska Marja**, tancerka
Warszawa—Kab. Apollo
- Drwęski Zygmunt**, autor humorysta
Krynica—Zacisze
- Danecka**, pieśniarka
Poznań—Atlantic
- Dębska Halina**, tancerka
Katowice—Eldorado
- Denis**, kierownik baletu
Lwów—Kaw. warszawska
- Danówna D.**, pieśniarka
Gdynia—Dom Kuracyjny
- Eddi i Theo**, komicy muzykalni
Warszawa, Cicha 8 m. 8
- Erwestówna Ida**, subretka
Warszawa—Kometa

- Edgar Ellen**, zagadka 20 wieku
Gniezno—Kino-teatr Apollo
- Erwestowie**, duet charakter.
w tournée po Polsce
- Fellini**, typy charakteryst.
Warszawa—Polzawid
- Francesko**, cyrk własny
Wołkowysk—Cyrk Zanetta
- Florance Lidja**, tancerka
Warszawa—Nitouche
- Garina Wala**, pieśniarka
Warszawa—Victorja
- Galska Loda**, pieśniarka
Warszawa—Czary
- Gajewska Cecylja**, kier. baletu
Kraków—Teatralna
- Głowacka Reia**, wodewilistka
Stanisławów, Kawiarnia—Warszawa
- Gronowski i Kamińska**, duet tan.
Warszawa—Colosseum
- Gerasówna Wanda**, tancerka
Lwów—Louvre
- Grey Rita**, subretka
Warszawa—Victorja
- L. Goetze**, tancerka
Radom—Rest. à la Hawelka
- Gussau Nelly**, tancerka
Stanisławów, Kaw. Warszawa
- Guzik Ludwik** komik gimn.
Warszawa—Polzawid
- Górska Marja**, piosenki ludowe
Radom—à la Hawelka
- Holcreger Albert**, pianista-akomp.
Kraków—Teatralna
- Halicka**, subretka
Warszawa—Polzawid
- Indra Mea Mara**, tancerka
Lublin—Ermitage
- Iljina śpiewaczka**
Piotrków—Polonja
- Iwaszow i Woroncowicz**, duet oper.
Katowice, Atlantic
- Ichnowski Marcin** fig. jazda na row.
Suchodniów willa Barańskich
- Janiszówna**, pieśniarka
Brześć n/B.—Renesans
- Janaszowie**, charakt. duet śp. tan.
w tournée naokoło świata
- Jaśkowski Edward**, humor. ekscentr.
Lwów—Warszawska
- Jankowska Janina**, subretka
Gdynia—Kaszubski
- Jędrzejewska Julja**, śpiewaczka
Warszawa—Polzawid
- Jacobini Kazimierz**, iluzjonista
Warszawa—Kino Znicz
- Kotowski Zdz.** kier. baletu
Przemysł—Kawiarnia Louvre
- Karkowski Ney**, duet taneczny
Warszawa—Morskie Oko
- Kaniewscy**, duet taneczny
Warszawa—Hel
- Kochański Zdzisław**, piosenkarz conf.
Katowice—Moulin Rouge
- Kossakowski Wiktor**, humorysta
Grudziądz, Narutowicza 20 p. Orentowicz
- Krajowska Weronika**, tancerka
Lublin—Kabaret Frascatti
- Kołosowska Elżbieta**, tanc. charakt.
Tczew—Kab. Gran'
- Kondracki Marjusz**, piosenk. humor.
Warszawa—Momus
- Kilińscy**, duet taneczny
Warszawa—Kometa
- Karczewscy**, charakt. duet taneczny
Warszawa—Wrobel
- Koronkiewicz Helena**, tancerka
Sosnowiec—Lccarno
- Kostusówna**, tancerka
Warszawa Sosnowa 14 m. 12
- Kara Kairo**
Poznań—Splendid
- Kwiatkowska Czesława** śpiewaczka
Równe—Artel
- Kańkowski żongler**
Brześć n/B.—d. własny
- Luźwiński Henryk**, humorysta
Warszawa—kino Era
- Lados**, akt na rowerach
Lwów—kaw. Louvre
- Larys Lili**, tancerka
Zakopane—d. neing Jaszczurówka
- Lubicki Stefan**, piosenkarz i conf.
Warszawa Nowy Świat 26 m. 31.
- Leszko Stanisława**, tanc. klasyczna
Wilno—Polonja
- Lilipuci (trupa)**
Gdańsk—Kaiserhof
- Lińska**, śpiewaczka
Warszawa—Polzawid
- Larino Sonia** tancerka
Pruszków—Lutnia
- Łukasiewicz Mieczysław**, piosenkarz
Kołuszki Kino Kolejowe
- Melerwilowie**, duet taneczny
Warszawa—Helios
- Merkel Hansi**, tancerka klas.
Kraków—Moulin Rouge

- Malicki (Żwirski)**, humorysta
 Warszawa, Kino Mewa
- Morawska Wacia**, subretka
 Warszawa—Kino Świt
- Messalini**, imitator kobiet
 Kalisz—Kino
- Mellerowicz**, humorysta
 Warszawa—Polzawid
- Małeckie (siostry)**, tancerki
 Warszawa—Varsowie
- Manoli Józef**, imitator dźwięków
 Łódź, Hotel Savoy
- Morecka**, subretka
 Siedlce, Kino Światowid
- Mirski Miecio**, komik-humor.
 Kraków—Moulin Rouge
- Matuszewski Fr.**, kierownik baletu
 Warszawa—Saski
- Mill Miła**, subretka
 Kraków—Moulin Rouge
- Modrzewska G.**, kupiecistka
 Lwów—Louvre
- Malinowska Hela**
 Katowice Moulin Rouge
- Niksarski i Żukowska**, duet tan.
 Lublin—Frascati
- Nałęczówna Kazimiera**, tancerka
 Warszawa Kino Świt
- Odrobiński E.**, humorysta
 Równe—Nowy Świat
- Ordon Mieczysław**, piosenkarz
 Równe—Artel
- Oleśławski**, humorysta
 Brześć n|B. Renaissance
- Ordoński T.**, sekretarz generalny
 Warszawa—Polzawid
- Okonis**, duet tan.-akr.
 Warszawa—Rest. Varsovie
- Orlicz**
 Poznań—Atlantic
- Pakulska Anna**, kupiecistka
 Grudziądz—Kab. Szydlik
- Paluli's**, komik-ekscentryk
 Cyrk Warszawski
- Porębińska Anna**, tanc. charakt.
 Warszawa—Varsovie
- Polux-Ostrowski**, akrobaci gimnast.
 Pruszków, ul. 3 Maja 11 m. 6.
- Połośki Arkadiusz**, humorysta
 Brodnica n|Drw.—Strzelnica
- Podolska Marja**, subretka-wodewilistka
 Warszawa—Polzawid
- Pilarski Fr.**, humorysta
 Lwów, Tarnowskiego 10.
- Platonoff**, jazz-piosenkarz
 Katowice—Trocadero
- Poraj-Porecka**, śpiewaczka
 Warszawa—Lij
- Renówna Rena**, subretka
 Gdynia—Dom Kuracyjny
- Rączka Józef**, piosenkarz
 Tezew Kaw. Grand
- Rybakowa Julja**, śpiewaczka
 Nowy-Świat 26 m. 31.
- Renard Ryszard**, humor. autor
 Poznań—Moulin Rouge
- Reden Edward**, autor humorysta
 Warszawa—Kino Czary
- Rej Edward**, autor humorysta
 Warszawa—Astra
- Rostowiecka Inez**, tancerka
 Toruń—Trzy Korony
- Ref-Ren**, humorysta conf.
 Warszawa—Lij
- Senkowska Halina**, tanc. charakt.
 Równe—Artel
- Sadowski Władysław**, humorysta
 Warszawa—Helios
- Sirofina Wiera**, śpiewaczka
 Częstochowa—Elibor
- Syrena**, balet (Wojciechowskiej)
- Stanisławscy**, kwartet humor.
 Warszawa—Muza
- Sławski Józef**, piosenkarz conf.
 Lwów, Supińskiego 20
- Staruszkiewicz Józef**, prezes P. Z. A. W.
 Warszawa, Złota 50 m. 34.
- Szremski Roman**, humorysta autor
 Włocławek—Kino Nowości
- Szpakowski Aleks.**, humor. grotesk.
 Rewja objazdowa w tournée
- Sachalińska Elwira**, tancerka
 Inowrocław—Pod Lwem
- Stański**, recytaror conf.
 Siedlce kino Światowid
- Su i Lokway**, duet taneczny
 Lwów—Kaw. Louvre
- Stachowscy**, duet muzyk. kom.
 Toruń—Pod Ortem
- Stanley**, fakir (art. zagr.)
 Warszawa—Kometta
- Struwe** tancerka
 Kalisz—Wypiszczyk
- Scotowa**, kier. baletu
 Grudziądz—Kab. Szydlik
- Stańska**,
 Wilno—Europa

- Solari - Sonia**, tancerka
Warszawa - Moulin Rouge
- Szafryk Anna** kobieta zaba
Warszawa - Samborska 1
- Skrzetuska**
Poznań - Atlantik
- Seres Hilda**
Kalisz - Wypiszczyk
- Szafryk K.** duet muzyk.-humor.
Warszawa, Samborska 1
- Ściwiarski Janusz**, humorysta
Warszawa - Kino Świt
- Świcz**
Grudziądz - Mazurka
- Śliździeń Michał** Rzymscy gladjatorzy
Baranowice, ul. Szosowa 26
- Tańska Ada**, subretka
Krynica - dan. Zr cisze
- Tarasiewicz**, „tajemniczy kufier”
Skierniewice Pamięka 7 m 5
- Topolski Stefan**, humorysta
Gniezno - Kino-teatr Apollo
- Trzosalscy**, balet
Warszawa - Czary
- Tropocaro**,
Warszawa, Nowy Świat 37 Hotel Łódzki
- Tiuryn Wiktor**, piosenkarz
Kraków - Miraż
- Turandot** balet
Przemysł - Louvre
- Walewska Miła**, wodewilistka
Stanisławów - Pasaż
- Welin Jerzy**, piosenkarz humor.
Sosnowiec - Locarno
- Werlińska**, subretka
Warszawa - Era
- Wieczorowska Miła**, tancerka
w tournée zagranicą
- Wyględowscy**, 6 osób
Będzin - Kino Corso
- Wąsowicz**, duet wok. tan.
Gdynia, Kaszubski
- Woroncewicz Iwasioł**, duet
Katowice - Atlantic
- Wesołowski**, humorysta
Gdynia - Kaszubski
- Valery**, kierownik baletu
Lwów - Imperial
- Vica i Jvor**, duet taneczny
Siedlce - kino-teatr 22 p p.
- Zagórska Wanda**, śpiewaczka
Warszawa - Próżawid
- Zamojska Marja**, pieśniarka ludowa
Poznań - Moulin Rouge
- Zamorska Julja**, subretka
Warszawa - Polzawid
- Zatorska Mary**, subretka
Kielce - Hotel Europa
- Zielińska Katia**, pieśniarka
Lwów - Kaw. Warszawa
- Zielińska Roma**, wodewilistka
Warszawa - Moulin Rouge
- Zwidlicz Waclaw**, humorysta
Gdynia - Dom Kuracyjny
- Żarska Ola**, humorystka
Warszawa, Kino Era
- Żukiewicz Hanka**, kupiecistka
Warszawa - złota 49
- Żwirski**,
Warszawa, Kino Mewa

Zarząd Główny Polskiego Związku Artystów Widowiskowych niniejszym zawiadamia P. P. Dyrektorów oraz Koleżanki i Kolegów, że p. JAKÓB MILLER z dniem dzisiejszym przestał być współpracownikiem Społecznego Biura Pośrednictwa Pracy - Oddział we Lwowie (pismo p. S. Pomeranza Kierownika tegoż biura z d. 9 b. m.)

Wobec powyższego przestrzegamy przed przyjmowaniem za pośrednictwem p. Millera kontraktów na pracę, gdyż będą one w każdym kierunku unieważniane, jak również ostrzegamy przed wpłacaniem pieniędzy p. Millerowi, na rachunek p. Pomeranza.

ZARZĄD GŁÓWNY

MIRA WERESZCZYŃSKA

przygotowuje na sceny, nadsценki, udziela lekcji śpiewu — pisze repertuar: piosenki, duety, sketche. Układy tańców i ewolucji!

Podwale 17 m. 24 od 4 — 6 pp. tel. 152-11.

Ostrzegam przed naśladownictwem kostjumów mego pomysłu wykonanych w artystycznej pracowni krawieckiej **W. P. Darowskiej**, Warszawa, Tamka 28, składając równocześnie podziękowanie wyżej wspomnianej firmie za precezyjne wykonanie.

DUO RALPHSON

G. EISENBERG i W. REISS

Katowice, ul. Szopena 9, tel. 10-99.

adres telegraficzny: „Panpan,” Katowice.

PIERWSZORZĘDNE SIŁY ARTYSTYCZNE
SĄ PROSZONE O PODANIE WARUNKÓW
PRACY I WOLNYCH OKRESÓW CZASU
I DAT ORAZ DOKŁADNYCH ADRESÓW
===== S W O I C H. =====

Sprzedamy chapiteau

przekrój 21 metrów, jeden sezon używane,
z płótna grubego (plandekowe impregnowane)

Oferty adresować:

Cyrk Staniewskich, Łódź, HOTEL „SAVOY“

„TURANDOT”

Pierwszorzędny Balet Rewjowy
ZDZIŚŁAWA KOTOWSKIEGO



6 eleganckich girls

Tańce akrobatyczno-klasyeczne i ekscentryczne
Numery śpiewno-taneczne

**Conferencierka
w dobrym
tonie**

Fenomen małpiej inteligencji

Tańce Parkietowe
„Moderne”

**Szykowne i
Efektowne
Kostjomy**

Małpka „Ajsza”

występuje w balecie jako girls

**5 numerów na
każdą zmianę
programu**

**STYCZEŃ: Przemysł, Kawiarnia Bar „LOUVRE”
WOLNI na luty 1930 roku
Wszędzie wielkie powodzenie.**

Angażowani przez Społeczne Biuro Pośrednictwa
Pracy przy Polzawidzie Oddział Katowice Szope-
na 9. kier. G. Eisenberg i W. Reis.

POLUX-OSTROWSCY

Salonowi Ekwilibryści i Akrobaci

WOLNI od
1 lutego r. b.

Obecnie z wielkim powodzeniem

w Cyrku Warszawskim

po przyjeździe z Zagranicy

Adres stały:
Warszawa, „Polzawid“
ul. Złota Nr. 36.

Nowi dla wszystkich CYR-
KÓW, KIN i KABARETÓW.

„POLONJA”

Wilno, ul. Mickiewicza 11

Dyrekcja: **Kneblewski i Wróblewski**

PROGRAM STYCZNIOWY:

H. Bogutówna

St. Leśzko

J. Staruszkiewicz

oraz nowo zaangażowany jazz-sextet z Poznania,
pod kier. kapel. OSMÓLSKIEGO

RESTAURACJA HOTELU

pod „ORŁEM”

Dyr. **F. Romanowski** — TORUN, Mostowa 19, tel. 620

PROGRAM STYCZNIOWY

Elly Werden

tancerka charakterystyczna

Halina Klingierówna

kupiecistka

Gert and Jonny Stone

danceurs excentrik

Luty Lublin, Kino APOLLO

Duo STACHOWSKICH

excent. muzyk. — aktual. śpiewni

Conferencier i kier. art. **Stachowski**

○ **Koncertowy zespół orkiestry** ○

Program angażowany przez Biuro Sobel
Paszkowskiej, Bydgoszcz Petersona 9.

KAWIARNIA „ATLANTIC“ KATOWICE

Przebojowy
Program Styczniowy

Bella Tapio

Nowoczesna tancerka klasyczna

**Trio Black and
White Diamonds**

Oryginalny step i excentryczne tańce

**Bobby and
Mary-Dziuk**

Duet akrobatyczno excentryczny
ŚMIECH PRZEZ CAŁY WIECZÓR

**IWASIOW
i WORONCEWICZ**

znany duet śpiewno taneczny

Program zaangażowany za pośrednictwem P. P. Eisenberg i Reis.

**Orkiestra
taneczna
„CRAZY
KIDDIES“
JAZZ**

Dyr.
Fr. Związek.

Redakcja: Warszawa, Złota 36 — 303-55.

Wydawnictwo: „Polski Związek Artystów Widowiskowych“

Redaktor: **Zygmunt Turkus**

Druk: Wład Kalinowski, Warszawa, Nalewki 8, tel. 230-47.